



KS. PAWEŁ PODESZWA*

POZNAŃ

OD INSPIRACJI DO INTERPRETACJI. GRAFIKI ARTYSTYCZNE W ILUSTROWANYM WYDANIU BIBLIJ POZNAŃSKIEJ

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2014.043>

Znane jest określenie Biblii jako „wielkiego kodu kulturowego”¹. W adhortacji apostolskiej *Verbum Domini* papież Benedykt XVI przypomniał, że „Słowo Boże na przestrzeni wieków inspirowało różne kultury, czego owocem były podstawowe wartości moralne, znakomite formy sztuki i wzorcowe style życia”² (nr 109), a „związek między słowem Bożym i kulturą znalazł wyraz w dziełach z różnych dziedzin, zwłaszcza w świecie sztuki” (nr 112)³.

Biblia od dawna aż po dzień dzisiejszy inspiruje artystów, którzy poprzez swoje dzieła nie tylko ilustrują tekst biblijny, ale także starają się

* Ks. Paweł Podeszwa – kapłan archidiecezji gnieźnieńskiej, dr hab. nauk teologicznych, adiunkt w Zakładzie Teologii Biblijnej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Należy do Stowarzyszenia Biblistów Polskich, Associazione Ex Alunni/e del Pontificio Istituto Biblico w Rzymie oraz pełni funkcję moderatora Działa Biblijnego im. Jana Pawła II w archidiecezji gnieźnieńskiej.

¹ Benedykt XVI, *Verbum Domini*, Kraków 2010, nr 110, s. 115.

² Tamże, nr 109, s. 114.

³ Tamże, nr 112, s. 115.

go interpretować i aktualizować⁴. W paradoksalny zatem sposób „Księga, która była przeciwna obrazowi”⁵, bo ich zakazywała (Wj 10,4; Pwt 5,8), sama przeobraziła się w „skarbnicę obrazów, stając się niewyczerpanym źródłem dla oka przywykłego do oglądania”⁶. Wraz z tajemnicą Wcielenia Bóg stał się widzialny w swoim Synu, który jest najdoskonalszą ikoną Ojca (J 14,9). Wcielenie otworzyło zatem możliwość obrazowania Niewidzialnego⁷. Na rozwój sztuki inspirowanej Biblią wpłynął również fakt, że „chrześcijaństwo odziedziczyło nie tylko judaistyczny monoteizm, ale także filozoficzny i artystyczny kontekst grecki, uprzystępniony przez grecko-rzymskie imperium”⁸.

Jednocześnie sztukę inspirowaną Biblią, w której, parafrazując (trawestując) prolog Janowy (1,14), „słowo staje się obrazem”, można odczytywać i rozumieć jako swoistego rodzaju egzegezę tekstu biblijnego. Jak pisze Christoph Wetzel:

Zaczynając od malarstwa katakumbowego, poprzez plastykę sarkofagów aż po nasze czasy, artyści zajmowali się wybranymi tematami biblijnymi, od stworzenia świata aż po przedstawienie sądu ostatecznego. W ich dziełach jest widoczne to, jak oni rozumieli biblijne teksty i w jaki sposób, odpowiednio do swoich umiejętności, stosując właściwe swemu warsztatowi techniki malarskie, dochodzili do swoistej egzegezy biblijnej⁹.

Niezwykle syntetycznie ujmuje to prof. Renata Rogozińska, która pisze:

Pismo Święte było zawsze pierwszorzędym źródłem inspiracji, z którego czerpała obficie sztuka chrześcijańska. Piękna i bogata bywała

⁴ Zob. R. Knapiński, *Egzegeza biblijna w sztuce – słowo obrazem się staje*, w: *Biblia kodem kulturowym Europy*, red. S. Szymik, Lublin 2013, s. 45–75.

⁵ J. S. Pasierb, *Przedmowa*, w: *Biblia w malarstwie*, Warszawa 1990, s. 13.

⁶ R. Debray, *Das Alte Testament. Die Bibel. Die Erzählungen des Alten und Neuen Testaments in den Meisterwerken der Malerei*, Köln 2005, s. 5, cyt. za: R. Knapiński, dz. cyt., s. 45.

⁷ Zob. R. Knapiński, dz. cyt., s. 50.

⁸ P. Tudor-Craig, *Sztuka, Biblia w sztuce*, w: *Słownik hermeneutyki biblijnej*, red. R. J. Coggins, J. L. Houlden, Warszawa 2005, s. 831. W artykule tym znajdziemy syntetyczną prezentację najważniejszych przykładów sztuki inspirowanej Biblią, s. 831–841.

⁹ Ch. Wetzel, *Die Bibel in der bildenden Kunst*, Stuttgart 2009, s. 15, cytuję tekst polski w tłumaczeniu R. Knapiński, dz. cyt., s. 46.

też szata ilustrująca i zdobiąca Biblię. W epoce średniowiecza obfitowała w inicjały, droalerie, bordiury i wielofiguralne miniatury, często rozświetlone płatkami srebra i złota. Ilustracje biblijne, sięgające swymi początkami czasów wczesnochrześcijańskich, przechodziły rozmaite metamorfozy. Różne były relacje między tekstem a obrazem, różne szkoły i techniki zdobienia, najrozmaitsze style i środki wyrazu. Przemianom ulegała nie tylko sama sztuka, ale także hermeneutyka biblijna, czyli wiedza określająca zasady interpretacji Ksiąg Starego i Nowego Testamentu. Pismo Święte ma wszakże charakter teandryczny, to znaczy bosko-ludzki, jest prawdziwym słowem Bożym pisanym przez ludzi i dla ludzi w konkretnych warunkach historycznych, zgodnie z pojęciami danej epoki. Jakkolwiek powinno być czytane i rozumiane w tym samym Duchu, w jakim zostało napisane, to jednak podlega reinterpretacjom, znajdującym wyraz również w sztuce religijnej¹⁰.

W niniejszym artykule chciałbym przybliżyć jeden z wymownych współczesnych przykładów wzajemnego oddziaływania Biblii i sztuki, którym jest bibliofilskie wydanie Pisma Świętego Nowego i Starego Testamentu. Biblia ta ukazała się nakładem Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu w 2006 roku.

1. JAKA JEST GENEZA TEGO PRZEDSIĘWZIĘCIA?

Książdz Bogdan Reformat, dawny dyrektor Drukarni i Księgarni św. Wojciecha, wspomina, że podczas Międzynarodowych Targów Książki we Frankfurcie nad Menem zainteresowało go niemieckie wydanie Biblii, ilustrowanej pracami Marca Chagalla, dla którego Biblia zawsze była bogatym źródłem inspiracji. Jak pisze ks. Reformat:

¹⁰ R. Rogozińska, w: *Gdy Słowo staje się obrazem. Wystawa ilustracji biblijnej*. Wernisaż 25 kwietnia 2006 roku w Centrum Kultury Zamek w Poznaniu. Kurator wystawy prof. Renata Rogozińska, Poznań 2006, s. 8. W Katalogu przygotowanym na wystawę zostały opublikowane teksty ks. Bogdana Reformata (s. 5–7); R. Rogozińskiej (s. 8–11); ks. Tomasz Siudy (s. 12) oraz Janusza Marciniaka (s. 13). Ponieważ nie mają one tytułów, cytuję dalej, podając nazwisko autora wypowiedzi, źródło, stronę(y). Ponadto w Katalogu znalazły się reprodukcje 59 prac (s. 17–75); wykaz prac, które zakwalifikowały się do bibliofilskiego wydania Pisma Świętego (s. 76–78); biogramy autorów grafik (s. 79–90); harmonogram wystawy ilustracji biblijnej – „Gdy Słowo staje się obrazem” (s. 91).

Zafascynowany byłem ekspresyjnym kolorytem dzieł Chagalla. Emanowała z nich wiara w Boga, z której człowiek mógł nawiązać serdeczny kontakt, dający nadzieję przezwyciężenia raniącego zła. Wówczas pomyślałem o naszej stale wznawianej Biblii Poznańskiej, której pierwsze wydanie w przekładzie z języków oryginalnych, w trzech tomach, opracowała Księgarnia św. Wojciecha w latach 1973–1975. Redakcji podjęli się wówczas znani bibliści, dziś już nieżyjący profesorowie Papieskiego Wydziału Teologicznego w Poznaniu – ks. Michał Peter (Stary Testament) i ks. Marian Wolniewicz (Nowy Testament). Ich dzieło nawiązywało do chlubnej tradycji poznańskiej biblistyki, którą zapoczątkował w XVI wieku słynny Jakub Wujek pochodzący z Wielkopolski¹¹.

Pomału dojrzewiała zatem myśl, czy nie warto byłoby przygotować nowego, tym razem ilustrowanego wydania Biblii Poznańskiej¹². W swoim wspomnieniu ks. Reformat zaznacza, że przełomowym momentem był kwiecień roku 2005, kiedy umierał Jan Paweł II, oraz lektura *Listu do artystów* z 4 kwietnia 1999 roku, w którym papież wyraźnie stwierdza, że Kościół potrzebuje sztuki (nr 12)¹³, ale także sztuce potrzebny jest

¹¹ B. Reformat, w: *Gdy Słowo staje się obrazem*, s. 5.

¹² Na temat genezy i znaczenia Biblii Poznańskiej zob. J. K. Pytel, *Twarze Biblii Poznańskiej w reflektorze historii*, w: *Credidimus caritati. Księga pamiątkowa dedykowana księżom profesorom Ryszardowi Figłowi i Tadeuszowi Haneltowi w 70. rocznicę urodzin*, red. M. Olczyk, P. Podeszwa, Gniezno 2010, s. 409–413. Autor stwierdza: „Biblię Poznańską cechuje wierny przekład tekstu natchnionego, a przy tym piękno polszczyzny i poprawności stylu. Ważny w niej jest komentarz teologiczno-duszpasterski, pożyteczny dla biblisty, katechety, homiletyka i każdego uważnego czytelnika. Ma wymiar nowoczesny, stosownie do wymogów współczesnej biblistyki, bo często wskazuje na środowisko życiowe *Sitz im Leben*, gatunek literacki i tradycję biblijną. [...] Twarz Biblii Poznańskiej jest młoda i ładna, łatwo rozpoznawalna. Stała się bardziej urokliwa, kiedy Katolicka Agencja Informacyjna skierowała na nią barwne reflektory, tzn. ocenę uznanych autorytetów w dziedzinie biblistyki. Okazało się, że w rankingu polskich przekładów Biblia Poznańska otrzymała największą ilość punktów (12,6), przy maksymalnej ilości 15” (s. 412).

¹³ Jan Paweł II, *List do artystów*, 4 kwietnia 1999, nr 12: „Aby głosić orędzie, które powierzył mu Chrystus, Kościół potrzebuje sztuki. Musi bowiem sprawiać, aby rzeczywistość duchowa, niewidzialna, Boża, stawała się postrzegalna, a nawet w miarę możliwości pociągająca. Musi zatem wyrażać w zrozumiałych formułach to, co samo w sobie jest niewyraźne. Otóż sztuka odznacza się sobie tylko właściwą zdolnością ujmowania wybranego aspektu tego orędzia, przekładania go na język barw, kształtów i dźwięków, które wspomagają intuicję człowieka patrzącego lub słuchającego. Czyni to, nie odbierając samemu orędziu wymiaru transcendentnego ani aury tajemnicy”, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/do_artystow_04041999.html (dostęp 13.05.2014).

Kościół (nr 13). Zapadła zatem ostateczna decyzja przygotowania nowego wydania Biblii, której tekst będzie ilustrowany pracami graficznymi współczesnych artystów polskich, wykonanymi w unikatowych technikach. Zdecydowano także, że będzie to edycja o charakterze bibliofilskim, którą ozdobią oryginalne grafiki.

Pierwszym etapem było ogłoszenie wystawy współczesnej ilustracji biblijnej „Gdy Słowo staje się obrazem”, której organizatorem była Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha, a współorganizatorami: Fundacja Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, Verba Sacra, Wydział Teologiczny UAM oraz Centrum Kultury ZAMEK. Patronatem honorowym objęli wystawę: abp Stanisław Gądecki – Metropolita Poznański, Ryszard Grobelny – Prezydent Miasta Poznania, prof. Wojciech Müller – Rektor Akademii Sztuk Pięknych oraz prof. Stanisław Lorenc – Rektor UAM w Poznaniu.

Prace mogli zgłaszać absolwenci oraz studenci ostatniego roku wyższych uczelni plastycznych, członkowie profesjonalnych związków i stowarzyszeń twórczych. Każdy autor miał możliwość nadesłania siedmiu prac, które wcześniej nie były publikowane i zostały wykonane w technice graficznej, pozwalającej na ich powielenie w nakładzie co najmniej 100 egzemplarzy (litografia, drzeworyt, techniki metalowe)¹⁴. Na zaproszenie odpowiedziało 67 artystów, którzy nadesłali około 250 prac.

W styczniu 2006 roku na pierwszym posiedzeniu Komisji oceniającej prace, złożonej z artystów, teologów, historyków i krytyków¹⁵ sztuki, zakwalifikowano 157 prac autorstwa 59 artystów na wystawę oraz 38 grafik wykonanych przez 26 artystów do nowego wydania Pisma Świętego. W kolejnych miesiącach przygotowano bibliofilskie wydanie Biblii (30 egzemplarzy z oryginałami grafik)¹⁶ oraz katalog wystawy, która

¹⁴ Regulamin konkursu, zob. <http://www.ksw.com.pl/srodek-wydarzenia-strona.html>, z dnia 21.02.2006.

¹⁵ Skład Komisji: Renata Rogozińska – historyk sztuki, prof. ASP w Poznaniu; Adam Brincken – artysta plastyk, prof. ASP w Poznaniu; Tadeusz Jackowski – artysta plastyk, prof. ASP w Poznaniu; Janusz Marciniak – artysta plastyk, prof. ASP w Poznaniu; Przemysław Basiński – reżyser, organizator Verba Sacra; ks. Bogdan Reformat – dyr. naczelny DiKŚW; Bożysław Walczak – dyr. ds. wydawniczych KŚW; ks. Tomasz Siuda – bibliista, UAM Poznań.

¹⁶ *Pismo Święte. Stary i Nowy Testament w przekładzie z języków oryginalnych. Opracował zespół pod redakcją ks. Michała Petera (Stary Testament), ks. Mariana Wolniewicza (Nowy Testament)*, Poznań 2006. Pierwotnie zostało wydanych 30 egzemplarzy z numerowanymi grafikami w różnych oprawach na indywidualne życzenie odbiorców. Następnie wydano edycję autorską z oryginalnymi grafikami w liczbie 15 egzemplarzy. Posiadany przez Bibliotekę Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego

odbyła się w dniach 24.04–25.05.2006 roku w Centrum Kultury ZAMEK w Poznaniu. Następnie wystawa była prezentowana w Warszawie, Katowicach, Bydgoszczy, Częstochowie, Krakowie i Kielcach¹⁷.

2. GRAFIKI O TEMATYCE BIBLIJNEJ

Jak wspominałem wyżej, spośród wszystkich nadesłanych propozycji zakwalifikowano tylko 38 prac 26 artystów, które znalazły się najpierw w ilustrowanym bibliofilskim wydaniu Biblii opatrzone ich oryginałami¹⁸. Następnie zostało przygotowane wydanie standardowe, które zawiera reprodukcje prac artystów¹⁹. Zamieszczone w Biblii prace zostały wykonane różnymi technikami, takimi jak: akwaforta, akwainta, wklęsłodruk, drzeworyt w desce czereśniowej na bibule japońskiej, linoryt, sitodruk, miedzioryt, miedzioryt punktowany, suchoryt, offset, grafika komputerowa, autorska technika druk-rys, ink print.

Jak podkreślali pomysłodawcy, zależało im bardzo na tym, aby „prace ilustrujące i zdobiące nowe wydanie Biblii prezentowały najwyższy poziom artystyczny i głębię przesłania duchowego, a zarazem przemawiały językiem współczesności”²⁰. Ponadto trzeba stwierdzić, że inicjatywa ta miała charakter bezprecedensowy. Choć dla licznych twórców w naszym kraju Biblia stanowi istotne źródło inspiracji, to ni-

w Gnieźnie egzemplarz edycji autorskiej ma oprawę wykonaną ze skóry, która swoim stylem nawiązuje do opraw gotyckich, spotykanych już w XV wieku na terenie Wielkopolski. Została wykonana w pracowni Art. Book Studio, które jest częścią istniejącej od 1920 roku Introligatorni Lewandowskiej w Poznaniu. Autorem projektu i wykonawcą jest Grzegorz Lewandowski. Szczegółowe informacje na temat oprawy podaje dołączony do wydania certyfikat firmy introligatorskiej.

¹⁷ *Harmonogram wystawy ilustracji biblijnej – Gdy Słowo staje się obrazem*, w: *Gdy Słowo staje się obrazem*, s. 91.

¹⁸ *Wykaz prac, które zakwalifikowały się do bibliofilskiego wydania Pisma Świętego*, w: *Gdy Słowo staje się obrazem*, s. 76–78, także w *Piśmie Świętym*, s. 1814–1815.

¹⁹ *Pismo Święte. Stary i Nowy Testament w przekładzie z języków oryginalnych*. Opracował zespół pod redakcją ks. Michała Petera (*Stary Testament*), ks. Mariana Wolniewicza (*Nowy Testament*), Poznań 2006 (dodruk w 2007). Wydanie to miało taki sam format jak wydanie bibliofilskie. Następnie w 2010 roku wydano kolejną edycję ilustrowanego Pisma Świętego, tym razem w pomniejszonym formacie. Obecnie to wydanie jest dostępne w księgarniach.

²⁰ Wypowiedź ta znalazła się w informacji zamieszczonej na stronie internetowej KAI, z dnia 13.12.2005, <http://ekai.pl/serwis/?MID=10621>.

gdy współcześnie nie stała się ona przedmiotem działań artystycznych o charakterze całościowym²¹.

Według opinii jednego z członków Komisji, Janusza Marciniaka, artysty plastyka, prof. ASP w Poznaniu:

cieszy fakt, że tak wiele prac nadesłanych na wystawę przemawia pięknym i prostym językiem sztuki współczesnej, że nie ma wśród nich kiczu religijnego i lekceważenia sfery sacrum. To piękny paradoks twórczości artystycznej, że dzieło sztuki – ślad indywidualnego przeżycia – może być jednocześnie uniwersalne. W wielu wypadkach artystom biorącym udział w wystawie udało się tak przedstawić określone sceny biblijne, jakby działy się one w naszych czasach. Bo też Pismo Święte dotyczy całości dziejów, a więc i nas. Czuje się to, patrząc na grafiki. Wszystkie są dowodem osobistej lektury i formą wzruszającego „zawłaszczenia” Pisma Świętego. Biblia zilustrowana współczesnymi grafikami stała się autentycznym świadectwem świadomości religijnej naszych czasów²².

Jest rzeczą oczywistą, że dla twórców grafik tekst biblijny jest najpierw inspiracją i źródłem poszukiwań. Jeden z artystów, Jerzy Fedro, artysta plastyk z Gubina (autor pracy *Eloi, Eloi lema sabachtani*) przyznaje, że „Ja po prostu poszukuję prawdy. Każdy może sięgnąć do tego źródła, którym jest Pismo Święte, dla mnie to niewyczerpany skarbiec inspiracji do życia i twórczości”²³. Tekst biblijny jest punktem wyjścia, podsuwa tematy, idee, które stają się przedmiotem osobistej refleksji i artystycznych poszukiwań. Ksiądz Tomasz Siuda zauważa, że „przedstawione prace pokazują niezwykłą dynamiczność i intymność odbioru Bożego Słowa”²⁴. Owocem tego swoistego rodzaju artystycznego dialogu człowieka ze Słowem Bożym są prace, które nie stanowią zwykłych ilustracji scen biblijnych. Nie mają one wiele wspólnego z klasyczną *Biblia pauperum*, która stawiała sobie głównie za cel jasne wyłożenie prawd wiary w sposób zrozumiały dla przeciętnego odbiorcy. Jak zauważa trafnie prof. Rogozińska, kurator wystawy „Gdy Słowo staje się obrazem”:

²¹ Tamże.

²² J. Marciniak, w: *Gdy Słowo staje się obrazem*, s. 13.

²³ M. Kozieł, *Biblijne obrazy współczesne*, „Gość Zielonogórsko-Gorzowski”, 28 maja 2006, nr 5, s. VI, opublikowany jako dodatek do „Gościa Niedzielnego” (2006) nr 22, s. I–VIII.

²⁴ T. Siuda, w: *Gdy Słowo staje się obrazem*, s. 12.

Współczesnych twórców – ilustratorów Księgi biblijnej wiele różni, co naturalne, od ich szacownych poprzedników. Jej oprawa plastyczna jest dziś z reguły skromniejsza, mniej „rozbuchana” formalnie, niekiedy wręcz ascetyczna, co pozostaje w zgodzie z purystycznymi skłonnościami sztuki XX wieku. Podejście do tekstu bywa z kolei bardziej osobiste i bezpośrednie [...]. Ilustracje też zostały uwolnione od dydaktyzmu o dosłowności oraz od troski o poprawność szczegółów historycznych. Wiele z nich jest raczej pełnym inwencją komentarzem, interpretacją, niekiedy wręcz wizją, rzecz jasna pozbawioną znamion dowolności, aniżeli artystyczną „kalką” biblijnego tekstu. Wyływa to również ze specyfiki sztuki naszych czasów, w której olbrzymią rolę odgrywa nieskrępowana wolność twórczej wyobraźni, skłonność do subiektywizmu, a nawet hermetyczności, niekiedy trudnych do pogodzenia z wymogami sztuki ilustratorskiej. Ilustrować [łac. *illustro*] to wszakże nie tylko „uświetniać”, a nawet „wsławiać się”, ale przede wszystkim „czynić jasnym”, „tłumaczyć”²⁵.

Tradycyjna sztuka sakralna inspirowana Biblią przyzwyczaiała odbiorców do interpretacji tekstu biblijnego, która w pewien sposób odpowiadała znanym i stosowanym sposobom egzegezy biblijnej, wydobywającej z tekstów biblijnych sens historyczny (literalny, który podaje, co się wydarzyło w danym czasie), alegoryczny (wskazujący na to, w co należy wierzyć), moralny (co należy czynić), anagogiczny (cel wiary), typiczny (typologiczny, który akcentował jedność Starego i Nowego Testamentu)²⁶. Grafiki, które znalazły się w nowym wydaniu Biblii Poznańskiej, nawiązując do kanonów sztuki współczesnej, odchodzą od rozbudowanej narracji o charakterze figuratywnym i idą w kierunku operowania pojedynczym znakiem obrazowym, który często pełni funkcję symbolu, bogatego w treści „niedookreślone”²⁷. Według E. Wolickiej tak rozumiany symbol pozostaje

zagadką – *aenigma* – dlatego „daje do myślenia” i nie poddaje się interpretacji dosłownej, nie da się rozszyfrować do końca. To, co w nim przedstawione, zawiera istotną, ale tajemniczą, niejasną i wieloznaczną

²⁵ R. Rogozińska, dz. cyt., s. 8–9.

²⁶ Zob. R. Knapieński, dz. cyt., s. 46–47. Zdaniem P. Tudor-Craig, dz. cyt., s. 832, zwłaszcza twierdzenie podane przez Augustyna, że „Nowy Testament jest ukryty w Starym, a Stary wypełnia się w Nowym”, leży u podstaw średniowiecznej biblistyki i daje klucz do ilustracji biblijnej, uprawianej przez dziesięć stuleci.

²⁷ Zob. R. Rogozińska, dz. cyt., s. 9.

aluzję, do której odczytania – zawsze tylko przybliżonego – potrzebny jest odpowiedni klucz, dodatkowa wiedza, a także intuicja i umiejętność wnikania w pozazjawiskową stronę rzeczy zmysłowych²⁸.

Obok języka symbolicznego niektóre zaprezentowane prace posługują się abstrakcją, a więc są

pozbawione zarówno elementów figuratywnych, jak i czytelnych znaków sacrum. Za pomocą gry światła i cienia, duktów linii bądź odpowiedniego zestroju plam barwnych komunikują one pewne stany emocjonalne: uniesienia, oczekiwania, napięcia, zagrożenia, kontemplacji – dostępne przeżyciu, lecz trudne do wysłowienia. Każda z nich ma szczególne, tajemnicze brzmienie, niedookreślony nastrój odnoszący się do wybranego fragmentu Księgi, nierzadko tylko do jej pojedynczej frazy²⁹.

Zwłaszcza obecność abstrakcji może budzić zdziwienie i pewne zakłopotanie odbiorcy, który jest przyzwyczajony w kontekście religijnym zwłaszcza do form bardziej realnych jako adekwatnych do wyrażania chrystocentrycznego i antropologicznego charakteru wiary chrześcijańskiej. Jednak trzeba powiedzieć, że symbolizm i abstrakcja służą niejednokrotnie wyrażeniu obecnych w Biblii obszarów niewysłowionej Tajemnicy, które wydają się łatwiej przekładalne na język form jakby „nie z tego świata”³⁰.

Współczesne grafiki biblijne, w których artyści starają się pokonać przepaść między ilustracją a interpretacją, czyniąc własnym tekst biblijny oraz wykazując odwagę wizjonerów³¹, domagają się niewątpliwie wysiłku interpretacyjnego ich odbiorców, ale dzięki temu „pobudzają nie tylko do refleksji wokół sposobu wyrażania tych samych motywów biblijnych, ale nade wszystko prowokują odbiorcę do podjęcia trudu skonfrontowania siebie, które niosą. W ten sposób stanowią swoisty pomost między sprawczo-twórczym Słowem a człowiekiem”³².

²⁸ E. Wolicka, *O różnych typach wyobraźni symbolicznej i co z nich wynika dla sztuki sakralnej*, „W Drodze” (1989) nr 3, s. 75.

²⁹ R. Rogozińska, dz. cyt., s. 10.

³⁰ Tamże.

³¹ P. Tudor-Craig, dz. cyt., s. 841, stwierdza, że „gdzie zawodzi odwaga teologów, tam pozwala się działać wizjonerowi”.

³² T. Siuda, dz. cyt., s. 12.

Na koniec warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden charakterystyczny rys zaproponowanych prac artystycznych. Jest to stała tendencja do aktualizacji historii biblijnej, która zostaje często ukazana w kontekście dylematów czasów współczesnych i niejednokrotnie także zagrożeń naszej cywilizacji. Dzięki temu Słowo Boże staje się bliższe obiorcy, obecne w jego historii, jest to także „wyraz nieprzemijającej aktualności Objawienia i świadectwo obecności Stwórcy w jego dziele w każdym czasie, w wiecznym «teraz» ludzkiej historii”³³.

Inicjatywa podjęta przez Drukarnię i Księgarnię św. Wojciecha w Poznaniu jest doskonałym świadectwem, jak Biblia pozostaje niewyczerpanym źródłem inspiracji artystycznej. Grafiki przygotowane na wystawę, a następnie zakwalifikowane do ilustrowanego wydania Biblii Poznańskiej, stanowią współczesną próbę odczytania, interpretacji, aktualizacji i swoistego rodzaju inkulturacji Bożego Słowa. Są wymownym przykładem oddziaływania Słowa Bożego, które zaprasza człowieka do szczerzej refleksji nad swoim życiem i postępowaniem. Ksiądz T. Siuda zwraca uwagę, że „wielu artystów w przedstawionych grafikach sięgnęło po tematy traktujące o cierpieniu, samotności czy borykaniu się człowieka w chwilach próby, pokusy. Czy jest to znakiem dzisiejszych czasów i świadectwem kondycji współczesnego człowieka?”³⁴. A może jest po prostu znakiem poszukiwania w Słowie Boga odpowiedzi na te dylematy i pytania, które przeżywamy we współczesności. Pisał o tym papież Benedykt XVI w adhortacji *Verbum Domini*:

Kto zna słowo Boże, w pełni zna również znaczenie każdego stworzenia. Jeśli bowiem wszystko „ma istnienie” w Tym, który jest „przed wszystkim” (por. Kol 1,17), to człowiek, budujący swoje życie na Jego słowie, buduje naprawdę w sposób solidny i trwały. Słowo Boże faktycznie skłania nas do zmiany naszej koncepcji realizmu: „Realistą jest ten, kto w słowie Bożym rozpoznaje fundament wszystkiego”. Potrzebujemy tego szczególnie w naszych czasach, w których uwidoczniła się nietrwałość wielu rzeczy, na których się opieramy, budując życie, w których jesteśmy skłonni pokładać nadzieję. Prędzej czy później okazuje się, że posiadanie, przyjemność i władza nie są zdolne zaspokoić najgłębszych pragnień serca człowieka. On bowiem do budowy własnego życia potrzebuje solidnych fundamentów, które trwają również wtedy, gdy zabraknie ludzkich pewników. Rzeczywiście „słowo Twe, Panie, trwa

³³ R. Rogozińska, dz. cyt., s. 11.

³⁴ Tamże, s. 12.

na wieki, niezmiennie jak niebiosy”, a wierność Pana trwa „z pokolenia na pokolenie” (Ps 119 [118], 89–90), i dlatego człowiek, budujący na tym słowie, buduje dom własnego życia na skale (por. Mt 7,24)³⁵.

Jeśli zatem w Słowie Bożym mamy rozpoznać fundament wszystkiego, to jest niezwykle ważne, aby przenikało ono ciągle w nowy sposób do kultury współczesnego człowieka, aby przemawiało w nowych formach i za pomocą nowych środków artystycznego wyrazu. Stąd papież Benedykt XVI stwierdza:

To, co Jan mówi o wcieleniu Słowa, ukazuje nierozzerwalny związek między Słowem Bożym i słowami ludzkimi, przez które nam się Ono objawia. Rozważając tę właśnie kwestię, Synod Biskupów zatrzymał się nad relacją między słowem Bożym i kulturą. Bóg bowiem nie objawia się człowiekowi abstrakcyjnie, lecz posługując się językami, obrazami i wyrażeniami związanymi z różnymi kulturami. Jest to owocna relacja, o czym świadczą dzieje Kościoła. Dzisiaj ta relacja wchodzi w nową fazę dzięki rozprzestrzenianiu się i zakorzenianiu ewangelizacji w obrębie różnych kultur oraz współczesnemu rozwojowi kultury zachodniej. Pociąga to za sobą przede wszystkim uznanie wagi kultury jako takiej dla życia każdego człowieka. Kultura bowiem ze swoimi wielorakimi aspektami jawi się jako element konstytutywny ludzkiego doświadczenia: „Człowiek bytuje zawsze na sposób jakiejś kultury sobie właściwej, która z kolei stwarza pomiędzy ludźmi właściwą im więź, stanowiąc o międzyludzkim i społecznym charakterze ludzkiego bytowania”. Słowo Boże na przestrzeni wieków inspirowało różne kultury, czego owocem były podstawowe wartości moralne, znakomite formy sztuki i wzorcowe style życia. Dlatego w perspektywie nowego spotkania Biblii z kulturami chciałbym powtórzyć wszystkim działającym na polu kultury, że nie powinni się niczego obawiać, otwierając się na słowo Boże, które nigdy nie niszczy prawdziwej kultury, lecz jest nieustannym bodźcem do poszukiwania coraz właściwszych i bardziej znaczących ludzkich form wyrazu. Każda autentyczna kultura, aby była naprawdę dla człowieka, musi być otwarta na transcendencję, w ostatecznym rozrachunku na Boga³⁶.

Prace artystów polskich przygotowane na wystawę ilustracji biblijnych „Gdy Słowo staje się obrazem” są świadectwem autentycznej sztuki,

³⁵ Benedykt XVI, dz. cyt., nr 10, s. 17.

³⁶ Tamże, nr 109, s. 114.

otwartej na transcendencję, która jest naprawdę dla człowieka. Są przykładem medytacji artystycznej nad Słowem Bożym, wyrażają ludzkiego ducha. W wizjach artystycznych dzieje biblijne stają się rzeczywistością, bo, jak stwierdza abp Stanisław Gądecki:

Pismo Święte jest dziełem, które nieustannie dojrzewa. Ono dojrzewa razem z ludzkością i nie jest rzeczą dobrą, by – w swojej warstwie ilustracyjnej – ustępowało ono współczesnym czasom. Przeciwnie, powinno podążać krok w krok za teraźniejszością, a nawet wybiegać w przyszłość. Ta edycja Biblii jest właśnie taką próbą, za którą dziękujemy Wydawcy oraz gronu osób kompetentnych, które dokonały wyboru grafik i przygotowały je do druku. Ostatecznie bowiem w Biblii łączy się Słowo Boże, Boże Dzieło i Obraz³⁷.

Jak napisał prof. Janusz Marciniak: „Chwała pomysłodawcom wystawy i wydania Pisma Świętego ze współczesną sztuką – poznańskiemu Wydawnictwu Księgarni Świętego Wojciecha”³⁸. Pozostaje oczekiwać na kolejne tak udane pomysły, inicjatywy i publikacje³⁹.

Streszczenie. W artykule został omówiony jeden z wymownych przykładów współczesnego wzajemnego oddziaływania Biblii i sztuki, którym jest ilustrowane wydanie Pisma Świętego Nowego i Starego Testamentu. Biblia ta ukazała się nakładem Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu w 2006 roku. W publikacji znalazło się 38 prac 26 współczesnych artystów polskich, wybranych z propozycji nadesłanych na wystawę ilustracji biblijnej „Gdy Słowo staje się obrazem”. Zamieszczone w Biblii prace zostały wykonane różnymi technikami, a pomysłodawcy zadbali, aby prace ilustrujące i zdobiące nowe wydanie Biblii poznańskiej prezentowały najwyższy poziom artystyczny i głębię przesłania duchowego, a zarazem przemawiały językiem współczesności. Proponowane prace są przykładem artystycznej interpretacji tekstu natchnionego, w której obecna jest stała tendencja do aktualizacji historii biblijnej, często ukazanej w kontekście dylematów czasów współczesnych i niejednokrotnie także zagrożeń naszej cywilizacji. Dzięki temu Słowo Boże staje się bliższe obiorcy oraz obecne w jego historii. Ponadto publikacja ilustrowanego Pisma Świętego jest potwierdzeniem, że Biblia była i nadal pozostaje „wielkim kodem kulturowym”.

Słowa kluczowe: Biblia; Biblia Poznańska; grafiki; sztuka; interpretacja.

³⁷ S. Gądecki, *Przedmowa do nowej edycji Pisma Świętego*, w: *Pismo Święte*, s. 4–5.

³⁸ J. Marciniak, dz. cyt., s. 13.

³⁹ Kolejną publikacją jest *Apokalipsa świętego Jana Apostoła*, przekład z języka greckiego i komentarz ks. Jan Kanty Pytel, ilustracje Grzegorz Bednarski, Poznań 2008.

Summary: From inspiration to interpretation. Artistic graphics in the illustrated edition of the Poznan Bible. The article features an overview of one of the most vivid examples of mutual influence of the Bible and art, which is an illustrated edition of The Holy Scriptures of the New and Old Testament. The said Bible was published in 2006 by Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha (St. Adalbert Printing House and Bookshop) in Poznan. The publication contains 38 pieces by 26 contemporary Polish artists, selected from propositions sent in for the exhibition of biblical illustrations called "When the Word becomes an image". The pieces illustrating and decorating the new edition of the Bible had been executed in a variety of techniques and the artists made sure they were of the highest artistic quality and represented both the depth of spiritual message and the expression of modernity. The proposed pieces are an example of the artistic interpretation of the inspired text, in which one notes the constant tendency to update the biblical story, often shown in the context of present-day dilemmas and multiple threats to our civilization. Due to that approach, the Word of God comes closer to its recipients and remains present in their history. Moreover, the publication of the illustrated Holy Scriptures confirms the fact that the Bible has invariably been "a great cultural code".

Keywords: Bible; the Poznan Bible; graphics; contemporary art; interpretation; updating.

